Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

# GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Dunajewskiego 7. Telefon 2502. — P. K. O. Nr 140.011.

Biuro miastowe administracji: ul. Karmelicka L. 16 (front). Telefon: Nr 2086.

10 M

Prenumerata w Krakowie wynosi: mies. M 240, z odnoszeniem do domu M 260. Zamiejscowa M 270. Zagran. 320. — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Nr. 208. — Rok IV. Kraków, środa 3 sierpnia 1921. Redaktor naczelny: Józef Rączkowski.

# Szlakami głodowej śmierci.

### Wymierająca Rosya.

**Kraków**, 1 sierpnia.

(kb) Katastrofa głodowa w Rosyi przybiera rozmiary zastraszającej klęski elementarnej, o charakterze wprost światowo niepokojącym. Wszelkie silenie się na obrazowość i fantazyę dla oddania charakteru i rozmiarów tej klęski są zbyteczne, ponieważ samo zszeregowanie faktów jest tu o wiele wymowniejsze.

Pisma sowieckie podają długi szereg wstrząsających wiadomości o klęsce głodowej w Rosyi. Jedna z odezw rządu sowieckiego nawołuje rozpaczliwie włościan Ukrainy i centrum Rosyi, do niesienia pomocy guberniom nadwołżańskim. Odezwa podaje następujące wiadomości o głodzie. W **gubernii samarskiej ludność zjadła wszystką trawę**, niezależnie od gatunku i właściwości ziół. **Żołędzie uważane są za przysmak. Pierogi wypiekane są z liści lipowych**, ale i te już zostały zjedzone. W innych znów miejscowościach chleb preparują w następujący sposób: **chrzan** oblewała wrzątkiem, **suszą** go i **z tej mąki pieką chleb.** Na stacyi Achtubińsk widziano starców, podnoszących z błota i **jedzących nawóz koński.** Włościanie gubernii nadwołżańskiej po większej części żywią się chlebem, upieczonym z mąki, w skład której wchodzi nawóz koński, liście lipowe i mąka żytnia z otrębami. Chleb ten jest koloru **żółtego** — ludzie po dłuższem spożywaniu tego chleba puchną i umierają.

W dalszym ciągu cytowania odezwa maluje ponury obraz **wędrówki setek tysięcy mężczyzn, kobiet, dzieci i starców** z gubernii nadwołżańskich, wzdłuż linii kolei żelaznej, przez stepy kirgiskie i po traktach turkestańskich **na południowy-wschód. Drogi te usłane są trupami.** — Osoby przybyłe z Rosyi opowiadają o unicestwiającej całe wsie, gminy i powiaty śmiertelności na tle głodu. Nawet prasa sowiecka i rząd mimo swej propagandy na rzecz głodnych, nie odważają się podać wszystkich szczegółów. W kraju nadwołżańskim są miejscowości, gdzie **można przejechać kilka dziesiątków wiorst, przez szereg wsi i nie spotkać żywej duszy,** ludność bowiem albo wymarła, albo wywędrowała. Kirgizi i Sarci oczekują **z trwogą** na głodną **szarańczę ludzką**, która niszczy wszystko na swej drodze. Prasa sowiecka donosi, **że** sowiety utworzyły specyalny fundusz dla głodnych, który będzie się znajdował pod kontrolą samych włościan. Jedna z niezliczonych odezw sowieckich zawiera między innemi następujący charakterystyczny ustęp: „Wszechrosyjski komitet niesienia pomocy głodującej ludności, utworzony został po większej **części** z elementów, których przeszłość obarcza walka z komunizmem“. Inna znów odezwa w sprawie opałowej stwierdza: „Według wszelkich danych republika stoi wobec nadzwyczaj ciężkiego **kryzysu opałowego,** wobec alternatywy zupełnego **paraliżu ruchu kolejowego.** Mając tyle trudności, **rząd sowietów mobilizuje** dla różnych celów **całą niemal ludność,** — wysyła ją pod przymusem do rąbania lasów, do zwózki drzewa, żywności i do całego szeregu robót przymusowych. Wszystko to jednak wobec ogromu potrzeb nie osiąga celu“.

Jednem słowem Rosya wymiera, po jej drogach chodzi głód i zaraza i kosą żywoty ludzkie tysiącami. Ginie w Rosyi wszelkie zorganizowane życie ludzkiej gromady i rwą się wszelkie więzy społeczne, które zresztą w tem państwie nie były nigdy zbyt silne i zawsze czysto zewnętrzne.

A teraz trochę cyfr, odtwarzających zresztą tylko cząstkę obrazu:

Sowiecka prasa donosi, że w pierwszej połowie lipca liczba zmarłych na cholerę przedstawia się następująco: W Saratowie zmarło 781, w Samarze 620, w Carycynie 1348, w Kamiszynie 540, w Astrachaniu 970, w Enotajewsku 300, w Chalińsku 1068 i **ponad 12.000 wypadków śmierci** zanotowano w licznych punktach samej tylko **saratowskiej gubernii.** Z innych miejscowości, objętych epidemią, brak wiadomości.

Sowiet narodowych komisarzy rozpatrywał na posiedzeniu 14 bm. sprawę żywnościową czerwonej armii i floty. Obliczono, że **zapasy chleba w najlepszym razie wystarczą do grudnia** br., czem będzie się żywić armię po upływie tego miesiąca, niewiadomo.

**Załoga tambowskiego garnizonu zbuntowała się z powodu nieotrzymania chleba.** Sałdaci pochwyciwszy za broń ruszyli na miasto, gdzie rozbili kilka magazynów. **Połączenie kolejowe między Moskwą a Tambowem przerwane.** Piechota wysłana z Moskwy w celu stłumienia buntu, powróciła, odmawiając posłuszeństwa.

Z Moskwy donoszą, iż **rząd sowiecki zarządził wstrzymanie ruchu pasażerskiego do okręgów zagrożonych cholerą...**

Społeczeństwa europejskie — a zwłaszcza sąsiadująca z Rosyą Polska — patrzą z naprężoną uwagą na tę żywiołową katastrofę. Nie wystarcza samo teoretyczne stwierdzenie, że dzisiejszy stan rzeczy za czerwonym kordonem jest ostatecznem bankructwem systemu sowieckiego; trzeba zastanowić się nad niebezpieczeństwami, jakie kryje w swem łonie gorączka głodowa stu kilkudziesięciu milionów i nad sposobem zabezpieczenia się przed niespodziankami.

Wulkan rosyjski kipi znowu...

—oOo—

# Katastrofa rosyjska.

## Stan oblężenia w Rosyi.

**Paryż.** (PAT. WBK) W większej części Rosyi został zaprowadzony stan oblężenia.

## „Położenie jest poważne“.

**Moskwa.** (PAT. WBK) Komisaryat dla spraw żywnościowych oświadcza, że rząd sowiecki nie zwrócił się do Francyi, ani też do Anglii z prośbą o pomoc. Mimo że położenie jest poważne, jednakże jest ono nie tak groźne, jak donoszą o tem sprawozdawcy zachodnich dzienników w interesie kapitalizmu.

## Rozruchy w Petersburgu.

**Gdańsk.** (PAT) „Danziger Ztg“ donosi z Helsingforsu, że w Petersburgu wybuchły rozruchy.

## Rewolta wśród wojsk czerwonych.

**Praga.** (PAT). Dzienniki czeskie donoszą z Paryża, że wedle nadeszłych tam wiadomości w okolicy Mozyrza i Mińska miała wybuchnąć **rewolta wśród wojsk czerwonych.** Oddziały sowieckie, które wysłano przeciw zbuntowanym, odmówiły wystąpienia. Pożar powstania objął całą południową Rosyę, szerzy się na całym Kubaniu, nad Donem i na południowym Kaukazie. Koło Terek kozacy połączyli się z powstańcami, celem wspólnego postępowania przeciw sowietom.

## Krasin o katastrofie.

**Moskwa.** (PAT. WBK) Krasin zakomunikował, że wobec głodu, panującego w Rosyi, muszą być tamże dostarczone najsamprzód środki żywności. W następnych dniach będą mogły być ukończone rokowania w sprawie pożyczki pieniężnej dla Rosyi. W ostatnich czasach rząd sowiecki otrzymał wiele próśb w sprawie koncesyj na eksploatacyę lasów na Uralu i Syberyi. Stoją tutaj na przeszkodzie trudności techniczne.

## Rosya przyjmuje warunki Ameryki.

**Praga.** (PAT) Czeskie biuro prasowe donosi z Rygi: „Associated Press“ donosi, że rząd sowiecki przyjął warunki Hoovera w sprawie udzielenia głodującym w Rosyi pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych i zarządził już wypuszczenie na wolność amerykańskich obywateli, pozostających w Rosyi w więzieniu. Do Rygi przybyła w przejeździe do Rosyi dziennikarka amerykańska Harrisonowa i senator France.

## Łotwa wobec anarchii w Rosyi.

**Londyn.** (PAT) Minister spraw zagranicznych Łotwy Meyerowicz oświadczył, że położenie w Rosyi jest tak poważne, że niewiadomo, do czego ten stan doprowadzi. Wedle jego zdania jest Rosya w stanie anarchii, a państwa sąsiednie uczyniłyby dobrze, gdyby przygotowały się na wszelkie ewentualności.

**Ryga.** (PAT) Łotewska Rada ministrów na ostatniem posiedzeniu postanowiła przyjść z pomocą głodującej Rosyi. Ministrowie skarbu i spraw wewnętrznych otrzymali polecenie ustalenia wniosków w tej sprawie.

# Wojownicza mowa Trockiego przeciw Polsce.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Local Anzeiger“ donosi, z Kopenhagi, że na ostatniem posiedzeniu komisarzy rządowych w Moskwie, **Trocki** w dłuższej mowie **w gwałtowny sposób występował przeciw Polsce.** Mamy — powiedział — tylko jedyne wyjście z obecnego położenia: **Zabrać przemocą to, czego nam dobrowolnie dać nie chcą. Pierwszy cios wymierzony być musi przeciw Polakom,** przeciw temu narodowi, który zuchwale narusza traktat ryski. Trzeba ukarać Polaków za ich zuchwałość, przyczem pomyślimy o pomocy żywnościowej dla głodującej Rosyi.

—oOo—

## Agitacya bolszewicka na Litwie.

**Wilno.** (PAT) Z Kowna donoszą, że w wielu miastach litewskich istnieją jaczejki komunistyczne, rozrzucające literaturę bolszewicką, drukowaną w językach polskim i litewskim.

# Pod znakiem porozumienia anglo-francuskiego.

## „Dobre auspicya“

**Paryż.** (E. E.) Prasa angielska i francuska dowiaduje się zgodnie, że posiedzenie Rady najwyższej odbędzie się w Paryżu lub Boulogne w pierwszych dniach sierpnia. Prasy obydwóch państw podkreślają z naciskiem, że posiedzenie to odbędzie się pod wyjątkowo dobremi auspicyami. Poruszy ono prócz sprawy górnośląskiej szereg spraw pierwszorzędnej wagi dla polityki przodujących mocarstw. Wymieniają tu sprawę odszkodowań, sądu nad przestępcami wojennymi, kwestyę rozbrojenia Niemiec oraz kwestyę albańską.

## Solidarność koalicyi.

**Paryż.** (PAT. WBK) Wedle zdania dzienników nastąpi dzisiaj wspólny krok koalicyjnych ambasadorów w Berlinie. „Petit Journal" donosi, że szybkość, z jaką nastąpiła decyzya państw sprzymierzonych, daje dowód porozumienia i solidarności państw koalicyjnych. Nota niemieckiego ministra spraw zagranicznych niema wobec tego żadnej praktycznej wartości.

## „Włochy uszanują traktat wersalski".

**Rzym.** (PAT. Havas) Omawiając w senacie sprawę polityki zagranicznej, oświadczył Della Toretto między innemi, że w sprawie górnośląskiej uwzględnione będą realne interesy Włoch. Ponadto Włochy zastosują się do traktatu wersalskiego i uszanują prawa obu stron. W sprawie Reki oświadczył Bonomi, że Włochy zaangażowały swój honor, zawierając traktat w Rapallo. Traktat ten nie reguluje kwestyi portu Barros, dla którego rozwiązania Włochy uważają za konieczne utworzenie konsorcyum.

## Włochy proszą o trzydniową zwłokę.

**Warszawa.** (Tel. M.) Według wiadomości otrzymanych z Paryża prosił markiz della Toretto o odroczenie posiedzenia Rady najwyższej do 11 sierpnia.

## Generał Lerond w Paryżu.

**Paryż.** (PAT) Przybył tu generał Lerond, witany owacyjnie przez licznie zebraną publiczność.

## Konferencya Leronda z Briandem.

**Paryż.** (Tel. wł.) Gen. Lerond, który tu przybył, konferuje ciągle z Briandem. Angielski komisarz Stuart i włoski nadkomisarz pułk. Visconti opuścili też Opole i udadzą się do Londynu, względnie do Rzymu.

## Krok aliantów w sprawie posiłkow.

**Paryż.** (PAT Havas) Briand polecił ambasadowi Laurentowi przyłączyć się do kroku sprzymierzonych w Berlinie, w sprawie zawiadomienia rządu niemieckiego, iż powinien być przygotowany do poczynienia wszelkich ułatwień dla wjazdu przez terytoryum niemieckie wojsk sprzymierzonych na Górny Śląsk. Wjazd ten, o ile okaże się koniecznem, nastąpić może każdej chwili. Odpowiednie kroki poczynione będą przez ambasadorów państw sprzymierzonych w Berlinie, prawdopodobnie w poniedziałek.

# Lloyd George o jedności francusko-angielskiej.

**Londyn.** (E. E. Radio). Trudności, jakie panowały między Anglią a Francya, dotyczące terminu zwołania Rady Najwyższej szczęśliwie usunięto. Rada ta zbierze się w dniach najbliższych w Pazyżu lub w Boulogne. Oba zainteresowane mocarstwa przyjęły z zadowoleniem ten fakt. Angielskie stanowisko polityki powojennej dobrze scharakteryzował Lloyd George na zebraniu w Oxfordzie. Premier zaczął od wyliczania ofiar, jakie poniosła Wielka Brytania w czasie wielkiej wojny. Podniósł on, jak wielka ilość ludzi wszystkich ras pospieszyła dobrowolnie pod sztandary angielskie. Anglia wzięła udział w wojnie, tylko w obronie sprawiedliwości i prawa. Polityka Anglii po wojnie nie uległa żadnej zmianie. **Premier podniósł z naciskiem, że wierność sojusznicza względem Francyi zadokumentowana krwią wspólnie przelaną i wspólnym tryumfem nie może być niczem zachwiana.** Mylą się bardzo ci, co na rzekomem rozbiciu jedności sojuszniczej, budują swe polityczne rachuby. Oba państwa inaczej się przystosowały do wielu trudności polityki powojennej, ale to należy już do przeszłości, porozumienie osiągnięto całkowite. Francya poniosła specyalne wielkie ofiary, co wymaga odmiennego traktowania i odmiennej rozwagi.

# Niemcy godzą się na przepuszczenie posiłków?

**Gdańsk.** (E. E.). Urzędowe koła berlińskie twierdzą, że ambasadorowi francuskiemu wręczono wczoraj pismo, w której rząd niemiecki oświadcza gotowość podporządkowania się rozporządzeniom Rady najwyższej w sprawie transportów posiłków na Górny Śląsk.

# Mackensen wodzem bojówek niemieckich.

**Lyon.** (PAT). Według krążących wieści dowództwo niemieckich organizacyi wojskowych górnośląskich ma objąć Mackensen.

# Sprawa unifikacyi Wielkopolski.

### Oświadczenia min. Trzcińskiego.

**Warszawa.** (Tel. M.) Nowomianowany minister dla b. dzielnicy pruskiej **p. Trzciński** odbył wczoraj konferencyę z dziennikarzami, którym oświadczył miedzy innymi, co następuje: Wskutek **zwinięcia kordonu gospodarczego** między Wielkopolską, a Królestwem **ustały z dniem 1 sierpnia rewizye na dawnej granicy wielkopolskiej.** Utrzymano tylko zakaz wywozu z Wielkopolski soli, spirytusu, tytoniu i cukru, odnośnie do których istnieje w b. dzielnicy pruskiej inne regime skarbowe. Urzędnicy zatrudnieni na dotychczasowym kordonie zostaną użyci na granicy polsko-niemieckiej.

Udzielając w dalszym ciągu wyjaśnień w sprawie unifikacyi, oświadczył p. min. Trzciński, że z 9 dawnych departamentów w b. dzielnicy pruskiej **zwinie się obecnie (od 1 września) departament skarbu i aprowizacyi.** Dotąd przekazano już władzom centralnym agendy departamentów: kolei, poczt i telegrafów, oświaty, tudzież kultury i sztuki.

Po zupełnej likwidacyi odrębnych agend **rozwiąże się** — rzecz jasna — także i **ministeryum b. dzielnicy pruskiej.** Nie nastąpi to jednak przed 1 stycznia 1922 r.

—oOo—

## Referaty budżetowe.

**Warszawa.** (E. E. Radio). Po posiedzeniu sejmu odbyło się wczoraj posiedzenie komisyi skarbowo-budżetowej, na którem dokonano podziału referatów budżetu. Stronnictwa rządowe objęły wszystkie referaty z wyjątkiem referatu jednego, który przypadł posłowi Czetwertyńskiemu ze związku ludowo-narodowego, oraz referatu ministerstwa zdrowia, który oddano posłowi Rottermondowi.

—oOo—

## Fiasco spółki ks. Teodorowicz-Dubanowicz.

**Warszawa.** (Tel. M.) Obecnie okazuje się, jak słabe były wpływy grupy ks. Teodorowicza i Dubanowicza w Nar. Zj. Lud. Do tej grupy wstąpiło na ogólną liczbę 69 posłów stronnictwa tylko 21; reszta pozostała przy p. Skulskim.

## Zagadkowa rezolucya „Dubanowiczan".

**Warszawa.** (Tel. M.) Grupa p. Dubanowicza uchwaliła szereg rezolucyi, z których największe zdziwienie wywołała następująca, zupełnie niezrozumiała:

„Stronnictwo uznaje, iż do likwidacyi rozłamu w dawnem N. Z. Lud. może dojść na zasadzie zupełnego równouprawnienia i postępowania prawnie uzasadnionego".

## Co na to p. Nowaczyński?

**Warszawa.** (Tel. M.) Odbyło się tu posiedzenie delegatów stronnictwa p. Dubanowicza, na którem dokonano wyborów zarządu głównego. Do zarządu weszli **przeważnie politycy z Małopolski.** Prezesem wybrano p. Dubanowicza, wiceprez. pp. Szyszkowskiego i Strońskiego; prócz nich znaleźli się w zarządzie pp. Cieński (Małopolska wsch.), Witold Czartoryski (Mał. wsch.), Longchamps (Lwów). Reutt (Lwów), Potocki (Lwów), Surzycki (Kraków), ks. Londzin (Cieszyn).

(Jak na stronnictwo, którego organem jest „Rzeczpospolita", a publicystą p. Nowaczyński, trochę za dużo Małopolan. (Przyp. Red.)

## Anglia, a Gdańsk.

**Lyon.** (PAT Radio). Prasa francuska zwraca uwagę na kwestyę Gdańska i jego stosunku do Anglii i podnosi, że ostatnie ruchy marynarki angielskiej i szereg zarządzeń admiralicyi angielskiej mogłyby uprawniać do przypuszczenia, iż Gdańsk będzie stanowił podstawę operacyjną floty angielskiej. Kwestya ta stoi w związku z kwestyą transportów wojskowych do Niemiec. Liga narodów dała Anglii mandat upoważniający ją do poczynienia kroków mogących mieć dla niej duże znaczenia polityczne. Anglia baczną uwagę zwraca na Bałtyk.

## Mądry Anglik po szkodzie.

**Paryż.** (PAT WBK) Według zapatrywania Della Toretto, zamierza Anglia uznać za nieważny traktat handlowy z Rosyą, ponieważ Rosya wbrew wszelkim powziętym zobowiązaniom nie zaprzestała propagandy na terytoryum Wielkiej Brytanii.

## Kwestya irlandzka załatwiona?

**Londyn.** (Tel. wł.) Z Dublina piszą, że **można uważać kwestyę irlandzką za załatwioną.** De Valera i wydział wykonawczy irlandzkiego Zgromadzenia Narodowego przyjęli zaproszenie rządu angielskiego pod warunkiem, że propozycye angielskie w niektórych szczegółach zostaną zmienione.

## Turcy o przebiegu kampanii wojennej.

**Konstantynopol.** (PAT Havas) Operacye wojenne ograniczają się do poszczególnych potyczek. Skrzydła znajdujące się na północ od Brussy i na południe od Uszaku połączyły się pod Kutahią.

## Wierzyć Konstantynopolowi?

**Rzym.** (PAT Radio). Straty Greków w walkach dni ostatnich według doniesień ze źródeł tyreckich wynoszą około 5 tysięcy ludzi, wiele amunicyi i materyału technicznego.

## Grecy i Turcy proszą o pośrednictwo.

**Paryż.** (Tel. wł.) „Journal" donosi, że rządy turecki i grecki równocześnie zwrócą się do Rady Najwyższej z prośbą o pośrednictwo w sporze grecko-tureckim. Wskutek tego traktat w Sevre będzie przedmiotem obrad Rady.

## Pacyfiści w Niemczech.

**Berlin.** (Tel. wł.) Pod hasłem „precz z wojną" demonstrowali tu socyaliści niezależni jakoteż wszystkie organizacye robotnicze za polityką pokojową. Przeszło 30 mowców występowało przeciw zamiarom rewanżu i za ustrojem republikańskim. Liczne zebrania uchwaliły organizować propagandę za uchyleniem się od służby wojskowej i od fabrykacyi amunicyi. Donoszą, że podobne manifestacye odbyły się też w innych miastach.

## Amerykańskie zachcianki Kronprinza

**Waszyngton.** (PAT WBK). Wedle doniesienia paryskiego wystosował b. niem. następca tronu prośbę do rządu holenderskiego o pozwolenie wyjazdu, gdyż zamierza udać się do Ameryki południowej.

## Tranzyt między Prusami wschodniemi a Niemcami.

**Warszawa.** (PAT) W czasie najbliższym ma nastąpić ratyfikacya konwencyi podpisanej w Paryżu w dniu 21 kwietnia ub. r., na mocy której rząd polski w imieniu własnem oraz w imieniu wolnego miasta Gdańska, zobowiązuje się utrzymywać stały komisaryat tranzytowy między Prusami wschodnimi a resztą Niemiec przez obszar byłej dzielnicy pruskiej, oraz przez obszar gdański. Dla ześrodkowania wszystkich spraw z tem związanych w jednym organie, minister spraw zagranicznych polecił utworzyć przy ministerstwie spraw zagranicznych komitet tranzytowy pod dyrektywą ministerstwa spraw zagranicznych, z udziałem przedstawicieli ministerstwa kolejowego, spraw wewnętrznych, robót publicznych, skarbu, oraz poczt i telegrafów. Na przewodniczącego komitetu tranzytowego wybrano p. Kazimierza Olszowskiego.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

## Odjazd poselstwa polskiego do Moskwy.

**Warszawa.** (PAT) Wczoraj o godz. 12 w nocy odjechał do Moskwy poseł polski p. Tytus Filipowicz wraz z całym personalem poselstwa. Odjeżdżających pożegnał na dworcu minister spraw zagranicznych p. Skirmunt w otoczeniu urzędników ministerstwa. Z ciała dyplomatycznego przybyło na pożegnanie poselstwo japońskie w pełnym składzie z p. Kawakami na czele.

### Koniec strajku w Łodzi.

**Warszawa.** (E. E.) W Łodzi zakończył się strajk w przemyśle włókienniczym. Robotnicy uzyskali 40 proc. podwyżki.

## ZWIERCIADŁO POLITYCZNE

# Bolszewizm wśród Rusinów.

**Kraków**, 1 sierpnia.

Wychodzący we Lwowie ukraiński „Ridnyj Kraj“ zamieszcza ciekawy artykuł o propagandzie bolszewickiej wśród społeczeństwa ruskiego.

Na początku artykuł ten stwierdza, że wśród Rusinów istniały do niedawna dwa prądy polityczno-państwowe. Jeden dążył do stworzenia jakiegoś samodzielnego państewka w granicach Galicyi wschodniej przy pomocy czesko-angielskiej bez oglądania się na wypadki na t. zw. „wielkiej Ukrainie“. Drugi prąd, popierany przez większość emigracyi z nad Dniepru, oraz przez część ruskiego społeczeństwa galicyjskiego, idzie w kierunku politycznego oparcia się o Polskę w interesie ochrony „Rusi galicyjskiej“ oraz Wielkiej Ukrainy przed całkowitą narodową i społeczną zagładą, grożącą im ze strony czysto rosyjskiego komunizmu.

Na wiosnę tego roku zaszły w międzynarodowej sytuacyi pewne zmiany a mianowicie pojawiły się oznaki zbliżenia między Polską a Czechami, co zaniepokoiło polityczną emigracyę ruską zagranicą tembardziej, że widziała ona w Czechach swój jedyny ratunek.

„Ridnyj Kraj“ zaznacza dalej, że wobec silnego ruchu w społeczeństwie ruskiem przeciwko polityce emigrantów, ci znowu ze swej strony rozpoczęli usilne starania, ażeby otrzymać choć papierowe formalne potwierdzenie, że społeczeństwo ukraińskie w kraju popiera tam fantastyczne mrzonki dyktatora Petruszewicza do stworzenia z małego i zniszczonego wojną kraju Wschodniej Galicyi jakiegoś odrębnego tworu państwowego. Stąd wziął początek inspirowany z Wiednia manifestacyjny „międzypartyjny“ zjazd ukraiński we Lwowie, na którym byli obecnie przedstawiciele partyi ukraińskich z wyjątkiem socyalnych demokratów z obozu „Wperedu“.

Ten moment nieobecności ukraińskich socyalistów na zjeździe uważa „Ridnyj Kraj“ za nic innego, jak tylko **za dowód, że obóz socyalistyczny stanął wyraźnie na gruncie rosyjskiej międzynarodówki, która teraz rozpoczęła wytężoną pracę w Galicyi i usiłuje stworzyć wśród Rusinów trzecią oryentacyę: moskiewską.**

**Bolszewicy nie szczędzą pieniędzy. Świeżo założyli szereg pism, między innymi legalną, a jawnie komunistyczną „Gazetę Robotniczą“ w Przemyślu, rozdają setki tysięcy broszur i pism ulotnych.**

**Dalszym dowodem silnej agitacyi komunistycznej jest zjazd, odbyty w jednem z miast za Zbruczem pod przewodnictwem „towarzysza“ Zetońskiego byłego bolszewickiego prezesa komisarzy ludowych dla Wschodniej Galicyi. Uchwalono tam, że robotę prasową komunistyczną należy poprzeć silną ustną agitacyą. W tym celu postanowiono, że wszyscy galicyanie służący w czerwonej armii mają wrócić do domu w czem bolszewickie urzędy przyjdą im z pomocą. Zetoński przytem wyraził nadzieję, że w końcu Wschodnia Galicya wejdzie napewno w skład sowieckiej federacyi. Przytoczywszy te wszystkie fakty i stwierdzając dalej, że agitacya bolszewicka już intenzywnie działa wśród Rusinów w Galicyi, „Ridnyj Kraj“ wyraża jednak nadzieję, że chłopi ukraińscy nie pójdą na lep agitacyi bolszewickich apostołów, albowiem wiedzą oni dobrze do jakiej nędzy i katastrofy doprowadziły chłopów zachwalane komunistyczne rządy na Ukrainie rosyjskiej.**

—oOo—

# Przebieg rokowań polsko-gdańskich

**Co uchwalono dotąd? — Wynik niezbyt pozytywny. — Pojednawcze stanowisko Polski.**

**Gdańsk**, 1 sierpnia.

Od dłuższego czasu nie miała opinia polska żadnych informacyi o przebiegu bezpośrednich rokowań polsko-gdańskich, które dotyczą bardzo doniosłych spraw dla przyszłego ukształtowania się stosunków między Rzplitą a Wolnem Miastem.

Obecnie udzielił wiceminister Pluciński, przewodniczący tym rokowaniom bardzo ciekawych wyjaśnień.

Rokowania — mówił on — toczą się między dwoma głównymi przewodniczącymi, na których zatwierdza się uzgodnione dotąd kwestye i usiłuje dojść do porozumienia w sprawach spornych. Niektóre sprawy za zgodą obu stron wyłączono z rokowań. Z prac 13 komisyi uważać dotąd można ośm za załatwione, co do innych toczą się rokowania. Przyjęcie pewnych kwestyi nie decyduje o nich ostatecznie, gdyż — jak wiadomo — **obie strony zastrzegły sobie drogę arbitrażu.**

Dotychczasowe wyniki rokowań są następujące:

1) Co do **spraw zagranicznych** zgodzono się na to, aby wykluczyć je z rokowań i zadowolić się tekstem samej konwencyi.

2) W komisyi dla **spraw sądowych,** doszedł do skutku obszerny układ, który reguluje w wielu dziedzinach tok spraw sądowych.

3) Co do spraw **rozrachunkowych niestety nie uzyskano żadnych rezultatów.** Nastąpiło jedynie porozumienie, że rozrachunki między ciałami samorządzącemi nastąpią później już ze względu na konieczność przestrzegania terminu, wyznaczonego przez Ligę Narodów. Polska zastrzegła sobie wyraźnie swoje pretensye do dawnych Towarzystw prowincyonalnych ubezpieczeń i do Izby rolniczej, zachowując sobie prawo wniesienia o arbitraż wysokiego komisarza w tych dwu kwestyach.

4) W komisyi dla spraw **żeglugi morskiej** uzgodniono pięć artykułów z wykluczeniem jednakże sądownictwa wobec statków polskich.

5) W Komisyi dla **spraw portowych** zgodzono się na to, że zakres jej działania przeszedł już w kompetencye Rady portowej, a sprawy portu, które będą wymagały uregulowania między obu rządami, będą przedmiotem porozumienia się na zwykłej drodze służbowej.

6) Komisya dla **spraw kolejowych** opracowała obszerne materyały odnośnie do przejęcia kolei przez Polskę, **nie mogła jednak ukończyć swych prac przed ostateczną decyzyą podziału linji kolejowych.** Z tego powodu zgodzono się na wykluczenie z obecnie zawrzeć się mają cego układu spraw kolejowych.

7) W komisyi dla **spraw pocztowych** zawarty został układ, zawierający 8 artykułów; nie uzgodniona została kwestya praw polskich na terenie w. m. Gdańska poza obrębem strefy portowej, koniecznych dla sprawnego wykonywania służby pocztowej w porcie.

8) W komisyi dla **spraw finansowych** podpisano układ, który zawiera 6 artykułów i reguluje sprawę urzędowego notowania marki polskiej, sprawę urzędowych opłat w walucie polskiej i sposób rozliczania się między rządem polskim a rządem wolnego miasta, jakoteż zawiera ułatwienia dla wszelkich manipulacyi urzędowych na terenie w. miasta w **walucie polskiej.**

Oceniając dotychczasowy wynik rokowań, **nie można go nazwać bardzo pozytywnym.** Używa się wszelkich możliwych sposobów, aby zawrzeć się mający układ doprowadzić w ogóle do skutku i dlatego ze strony polskiej czyniono ustępstwa wszędzie tam, gdzie to było możliwe, godząc się przytem na odroczenie mniej zasadniczych i aktualnych spraw. W obecnej chwili nie można jeszcze powiedzieć, czy większość spraw, jeszcze nie załatwionych, wejdzie do układu czy też zostanie oddana do arbitrażu.

Sądząc po dotychczasowym przebiegu rokowań, nie jest wykluczone, że uda się zakończyć rokowania w pierwszych dniach sierpnia, nie przesądzając, **czy zakończenie to będzie pozytywne czy negatywne.**

—oOo—

# Podział majątku państwowego w Gdańsku.

**Nowe polskie placówki.**

**Gdańsk**, 1 sierpnia.

Komisya międzysojusznicza dla podziału majątku państwowego w Gdańsku, opuściła ponownie Gdańsk z zamiarem powrotu w miesiącu październiku. Polska otrzymała w czasie obecnych rokowań zapasy materyału oraz wewnętrzne urządzenia gdańskiej fabryki broni, które to urządzenia maszynowe ze względu na zakaz fabrykowania broni we wolnem mieście, muszą być wywiezione do Polski. Nadewszystko jednak podczas obecnych rokowań kładła delegacya polska szczególny nacisk na zabezpieczenie wszelkich duchowych i kulturalnych potrzeb Polaków w Gdańsku. W tym celu uzyskała Polska na własność budynki oraz rozległe tereny należące do dawnej Kaserne Petershagen i do kompleksu wojskowych zabudowań telefonicznych we Wrzeszczu. Poszczególne zabudowania we Wrzeszczu przedstawiają wartość, bo są to jeszcze zupełnie nieużywane objekty. W nich powinna w pierwszym rzędzie znaleźć pomieszczenie bursa akademicka, której potrzebę założenia w Gdańsku w toku swoich rokowań nad politechniką w Gdańsku niejednokrotnie podkreślał delegat polski dr. Madejski. Reszta przyznanych Polsce budynków służyć będzie dla pomieszczenia polskiej szkoły średniej i ochronki, oraz pozwala na urządzanie zebrań towarzyskich lub przedstawień teatralnych i stworzenie możności szerszego rozwoju polskiego życia kulturalnego i społecznego w Gdańsku. Przeciwko przyznaniu Polsce kościoła św. Elżbiety broniło się wolne miasto usilnie, wskazując na odbywające się już dzisiaj, aczkolwiek nie czyniące zadość wzmożonym potrzebom nabożeństwa polskie w kościele św. Mikołaja, przedewszyst. zaś powołując się na to, że Kościół św. Elżbiety oddał ongi do użytku protestatom król polski Zygmunt August. Przez nabycie obecnie na własność Polski rozległych placów budowlanych, otwiera się możność zaprojektowania w przyszłości budowy kościoła polskiego. Na razie zaś urządzono własną kaplicę w jednym z nabytych budynków. Według jednomyślnej opinii Komisyi międzysojuszniczej należało przyznać Politechnikę Gdańską wolnemu miastu. Przewodniczący delegacyi polskiej dr. Madejski postawił wobec tego warunki na rzecz Polski, które zostały w zupełności przez senat gdański przyjęte. W warunkach tych jest przewidziane utworzenie lektoratu języka i literatury polskiej wraz z kursem nauki języka polskiego. Zatwierdzenie kandydata proponowanego przez władze akademickie na wspomniany lektorat nastąpi ze strony senatu wolnego miasta Gdańska, po dojściu do porozumienia ze rządem polskim. Dalej zobowiązał się senat gdański prowadzić na politechnice wykłady geografii, gospodarstwa społecznego państwa polskiego, jakoteż zaopatrzyć we wszelkie środki naukowe i książki potrzebne do użytku słuchaczów polskich. Rząd polski ma w każdym wypadku poczynić odpowiednie propozycye. Wreszcie przewidziane są normy, które gwarantują Polakom słuchaczom zupełne równouprawnienie przy zapisywaniu się na Politechnikę Gdańską. Gdańskowi przyznany został i tym razem szereg budynków: szkolnych, sądowych, policyjnych itp. następne teatr miejski, kilka istniejących urzędów pocztowych, kasarnia, i wiele innych dawnych objektów wojskowych, między innemi także budynek fabryki broni i dawne warsztaty artyleryjskie oraz część wielkiego placu ćwiczeń. Bardzo ważną dla interesów nauki jest decyzya w sprawie archiwum państwowego w Gdańsku. Archiwalia odnoszące się do terytoryum jakie powróciły do Polski, przyznane są Polsce. Reszta archiwaliów przypada wolnemu miastu. Archiwalia będące już własnością Gdańska, podlegają decyzyi komisyi. Sam budynek wraz z terenem, który swojego czasu miasto Gdańsk ofiarowało pod budowę rządowi pruskiemu staje się własnością wolnego miasta. Z powyższą decyzyą wiąże się warunek przyjęty przez prezydenta senatu, że wolne miasto zobowiązuje się oddać do dyspozycyi rządu polskiego odpowiednie siły na wypadek, gdyby rząd polski życzył sobie pozostawić swoje archiwa nadal w gmachu archiwum państwowego. W takim razie rząd polski przyczyniłby się odpowiednią kwotą do kosztów utrzymania budynku.

—oOo—

# Gdańsk łamie traktat wersalski.

**Jak się dowiaduje „Dziennik Gdański“, od kilku dni z gdańskiej fabryki broni wywozi się części maszyn, narzędzia, materyały, surowce, jak stal itp., oraz całe skrzynie z nieznaną zawartością. Dziennie wywozi się 10 do 12 wozów ciężarowych, załadowanych wymienionemi przedmiotami, których część składa się w stoczni, podczas gdy resztę wywozi się do nieznanych miejsc przeznaczenia. Jak wiadomo maszyny, jak wogóle całe urządzenie gdańskiej fabryki broni, przyznane zostały na mocy uchwały Ligi Narodów Polsce. Najwidoczniej zatem Niemcy gdańscy, nie chcąc dopuścić do przejęcia ich przez Polskę, starają się obejść rzeczoną uchwałę Ligi Narodów, zaznaczając w ten sposób ponownie wrogość swego usposobienia w stosunku do Polski.**

## NADESŁANE.

**KINEMATOGRAF.**

# „My dwaj!...“.

Przedstawiam Wam dwóch sympatycznych młodzieńców: pierwszy blondynek Ryś, drugi brunecik Miś. Serdeczni przyjaciele. Razem mieszkają, jadają w tej samej restauracyi przy wspólnym stoliku, obydwaj chodzą nawet w towarzystwie jednej młodej damy.

Ryś płaci cechę za Misia, Miś wyręcza przyjaciela z rachunkiem w pralni. Na operetkę biorą tylko jeden fotel. Ryś idzie na pierwszy akt, opowiada przyjacielowi treść, Miś idzie na drugi akt, a Ryś na ostatni. Tak kupując jeden bilet obydwaj są w teatrze i znają sztukę.

Zyją jako kawalerzy dostatnio, ale bez zbytków, ubierają się przyzwoicie, a w restauracyach i kawiarniach mają opinię gości dobrych, ale bardzo wybrednych.

Zbiegiem późniejszych okoliczności dowiedziałem się o tajemiczych sprężynach ich bytu a jestem na tyle niedyskretny, że je tu ujawnię.

Ryś i Miś ubrani już wychodzą z domu.

— Gdzie pijemy kawę?

— Chodźmy do Esplanady!

— Wziąłeś karakona?

— Nie mogłem złapać, ale mam dwie pluskwy!

— A co z obiadem?

— Poller!...

— Dobrze, dobrze, ale „ingrendyencye“?

— Kawałek szkła do zupy!...

— Głupi jesteś, mój Rysiu! Chcesz na zupie skończyć obiad!... Co do mnie mam dziś dobry apetyt i chcę aż do deseru doprowadzić!...

— Ogranicz, dobry Misiu, wymagania twoje do pieczystego. W takim razie da się to zrobić!...

— A co masz do pieczeni?

— Dwa długie, kobiece włosy!...

— A więc chodźmy!...

Wychodzą, zamykają mieszkanie. Młodzieńcy urządzają się bardzo pomysłowo.

Dopijając kawy w „Essplanadzie“ wrzucają do jednej ze szklanek — karakona lub inne równie przyjemne stworzonko. U Pollera lub w Udziałowej w ostatni kąsek na talerzu dodają włosy lub mały kawałek brudnego papieru.

— A psiakrew! — krzyczy wtedy Miś z oburzeniem. — Ostatni raz jestem w tej spelunce!...

— Co ci się stało, Rysiu? — pyta Miś w najwyższym niepokojem.

— No, patrz!... Karakon na dnie w kawie.

(ewentualnie: — „Z takim gustem jadłem tą wieprzową, przy ostatnim kęsku znachodzę włos“!).

Robi się zamieszanie, wołają kelnera, kelner gospodarza. Goście wymyślają, gospodarz się sumituje, Ryś ryczy jak wściekły, że nie chce słuchać żadnych usprawiedliwień, zapłaci, chociaż ze względu na obecność karakona nie jest obowiązany, zapłaci, ale powie dziesiątemu, setnemu, spowoduje nawet prasę...

Finał? Oczywiście Ryś i Miś nie płacą i niesłuchając gospodarza i kelnerów — wychodzą obrażeni i oburzeni.

Pewnego razu przyszedł Ryś w nocy do domu z psem.

— A cóż z tem bydlęciem chcesz zrobić? — pyta Miś, który wyjątkowo sam w domu został.

— Ten pies zapłaci nasze mieszkanie.

I istotnie zapłacił. Przyjaciele doczekali się w dziennikach ogłoszenia, że „zginął piesek żółty, kudłaty z zakręconym ogonkiem, do którego przywiązana wiekowa osoba pod adresem — za nagrodą ——“

Miś psa odprowadził i dostał tysiąc marek.

W krótkim czasie dostali obaj przyjaciele — co innego. Dostali mianowicie po pół roku więzienia za oszustwa i szantaże.

Po odcierpieniu kary mają zamiar przenieść się do Warszawy. Tam w pokrewnem im środowisku da się żyć i łatwiej i bezpieczniej.

*Kruk.*

# Chwila bieżąca.

**Kalendarzyk:**

| Wtorek |
|---|
| **2** |
| **Sierpnia** |

NMP. Anielskiej

Wschód słońca: 5·29

Zachód słońca: 8·42

Długość dnia: 15·16

**TEATR „BAGATELA“.**

Wtorek:
Wesoła czwórka oraz balet rosyjski.
Środa:
Wesoła czwórka oraz balet rosyjski.

**OPERETKA W NOWOSCIACH.**

Wtorek: Gejsza.
Środa: Gejsza.
Czwartek: Gejsza.
Piątek: Gejsza.
Sobota: Gejsza.
Niedziela popoł.: Gejsza.
Niedziela wiecz.: Gejsza.

**KABARET W „ODRODZENIU“**
**(ul. Sławkowska 30)**

Od 1 sierpnia zupełnie nowy program. Duet śpiewny w wykonaniu Konarskich, Szafrańska, znakomita śpiewaczka, oraz szereg pierwszorzędn. sił kabaretowych. Początek o godzinie 11'30.

## Niemcy o nominacyi ministra Trzcińskiego.

Z powodu nominacyi posła do Sejmu p. Trzcińskiego ministrem b. zaboru pruskiego „Voss. Zeitung“ pisze: „Nominacya ta wywołała ogromne zdziwienie, gdyż ostatnio Sejm zdecydował unifikacyę wszystkich zaborów, więc przypuszczano powszechnie, że naznaczony będzie prezes komisyi likwidacyjnej, a w żadnym razie nie nowy minister.

## Wilki w owczej skórze.

Niemiecka „Rada Górnośląska“ ogłosiła odezwę do międzysojuszniczej komisyi, w której głosi, że w wielu gminach wszystkie urzędy i straże gminne spoczywają w ręku polskich powstańców. Powstańcy ci według opinii władz niemieckich nie zrezygnowali bynajmniej ze swej zbrodniczej działalności. Przykre wrażenie wywiera też na Niemcach przyjęcie Korfantego w Paryżu. Niemcy proponują objęcie stanowisk przez „bezpartyjnych“ (oczywiście Niemców) i usunięcie elementów, które brały udział w „zbrodniczych działaniach“. A gdyby tak polski komitet zażądał usunięcia tych, którzy brali udział w „zbrodniczych działaniach“ przeciw Polakom na Śląsku i w Polsce... Ilu wtedy Niemców zostałoby na Górnym Śląsku?

## Burzliwy kongres syndykalistów francuskich.

Na kongres francuskich związków zawodowych w Lille przybyło koło **1000 delegatów**, reprezentujących **2800 organizacyi.** Z zagranicy przycyli **tylko Szwedzi i Belgowie** oraz **wysłannik sowietów Łozowski.** Niemcy, Hiszpania i Włochy nie przysłały przedstawicieli.

Po zagajeniu obrad p. Jouhaux zaproponował urządzenie kwesty na rzecz ofiar głodu w Sowdepii. Wniosek ten przeszedł jednogłośnie.

Sprawa wydalenia z organizacyi zawodowych krańcowej lewicy wywołała burzliwą dyskusyę, w wyniku której **powstała bójka. Jeden z delegatów anarchistycznych rozpoczął strzelaninę z rewolweru,** nie raniąc jednak nikogo. **Kilku delegatów pobito** dotkliwie laskami; poszwankowano też 3 dziennikarzy. W rezultacie obrady zostały zerwane.

# Krakowska „köpenikiada“.

**Zdemaskowany „kapitan“.**

Organa policyi krakowskiej wpadły przed kilku dniami na trop niezwykle śmiałego oszustwa, w osobie Edwarda Gonorki (lat 21) rodem z Zaremb kościelnych w pow. Łomżyńskim, który przybrawszy sobie tytuł doktora medycyny, będąc tylko szeregowcem, zajętym w jednym z krak. szpitali wojskowych, dopuścił się licznych nadużyć i oszustw. Ostatnio utrzymywał on bardzo bliskie stosunki z pewną właścicielką sklepu przy ul. Grodzkiej, gdzie się przedstawił jako kapitan-lekarz. Gonorka, pod pozorem ożenku wyłudził od kochanki znaczne sumy pieniężne. Śledztwo w tej sprawie wykazało, że Gonorka jest rzeźnikiem z zawodu. Dalsze dochodzenia w toku. Kochanka Gonorki nie utraciła snać wiary w jego kapitaństwo, albowiem opiekuje się nim i do aresztu przynosi mu pożywienie.

# Masowe aresztowanie spekulantów giełdowych.

**Giełdziarz Halberstadt aresztowany.**

Jak już donieśliśmy w depeszy, w Warszawie aresztowano całą organizacyę spekulantów walutowych, działających w porozumieniu z finansowymi emisaryuszami bolszewickimi. Szczegóły tej afery przedstawiają się następująco:

Aparat wywiadowczy i delegaci ministerstwa skarbu w Warszawie nawiedzili w ciągu dwóch nocy biura i mieszkania prywatnych osób, co do których zebrano już poprzednio materyał, świadczący o dokonywaniu przez nich tr nsakcyj zakazonych lub podtrzymywania bezpośrednich stosunków z agentami bolszewickimi.

Dokonano rewizyi u Mittlera, **właściciela firmy ekspedycyjnej, który prowadził jednak handel walutami,** również odbyła się rewizya u Bełchatowskiego, **właściciela pokątnego kantoru wymiany.** Ten jednak wyjechał do Gdańska.

Rewizye u Neumarka, Blumenthala i Czerwińskiego, Pulmana, Wertheima i Kussmana wykazały niezbite ślady istniejącej i świetnie funkcyonującej **organizacyi szmuglowej,** która była w bezpośrednim kontakcie z agentami bolszewickimi. Oprócz Wertheima, który wyjechał do Gdańska, **wszyscy oni zostali aresztowani.** Pulman założył niedawno **kantor wymiany specyalnie dla celów przemytniczych.**

U Wertheima znaleziono tajne dossier, zawierające **wiele kompromitującego materyału** dla całego szeregu osób **ze świata finansyery warszawskiej, jako też i krakowskiej i lwowskiej, a nawet i cieszyńskiej.**

Dalsze środki represyjne są w toku.

**W związku z warszawskiemi rewizyami aresztowano wczoraj w Krakowie z polecenia delegata minist. skarbu znanego zarówno na „czarnej“ jak na oficyalnej giełdzie, jednego z największych spekulantów giełdowych Jakóba Halberstadta.**

Kantor wymiany Halberstadta został niedawno, jak o tem donosiliśmy, zamknięty — pono zamknięty tylko „od frontu“, Halberstadt przechwalał się, że kantor jego zostanie wkrótce znów otwarty. Omylił się jednak — albowiem sam został również „zamknięty“ w areszcie.

## Pomnik ks. Skorupki.

Na cmentarzu powązkowskim w Warszawie poświęcił ks. Gralewski pomnik, zbudowany przez artystę-kamieniarza p. Kosińskiego na grobie bohatera narodowego ks. Skorupki. Pomnik wykuty w kamieniu kieleckim przedstawia się bardzo estetycznie. Ks. Gralewski podniósł wysoki patryotyzm zgasłego przedwcześnie bohatera. Po poświęceniu pomnika dziewczęta z ochrony Rodziny Maryi wykonały pieśni żałobne. W uroczystości przyjęła udział liczna publiczność, między in. prezes Rady miejskiej p. Baliński, por. Artur Oppman (Or-Ot). Na grobie złożono liczne wieńce, między innemi od kolegów 236 pp., od urzędników magistratu, od ochron z Rosyi i t. p., oraz wiele wiązanek żywego kwiecia. Na grobie złożona była czapka oficerska ks. kapelana i order „Virtuti militari“, oraz stuła, w której bohater nasz ostatni raz w swojem krótkiem życiu szedł z krucyfiksem w dłoni na czele bratnich hufców.

## Epidemia wścieklizny we wschodniej Małopolsce.

Wielkie zaniepokojenie wywołuje wśród mieszkańców wschodniej Małopolski a szczególnie Lwowa szerzenie się epidemii wścieklizny wśród zwierząt domowych.

Raporty napływające z prowincyi do okręgowego urzędu zdrowia, jak również kroniki policyjne i lwowskiej stacyi ratunkowej wykazują w ostatnich czasach kilkadziesiąt wypadków pokąsania przez wściekłe psy.

Do jedynego w Małopolsce wschodniej zakładu pasteurowskiego przy ul. Piekarskiej napływają niemal codziennie liczne ofiary wścieklizny przeważnie z prowincyi. Tak znacznej liczby chorych, którzy wypełnili prawie wszystkie wolne miejsca, już dawno nie notowano.

Ostatnie masowe wypadki pokąsań przez wściekłe zwierzęta powinny być dostateczną podstawą dla miejskich władz sanitarnych do wydania, względnie zaostrzenia odnośnych przepisów.

Należy zwrócić przytem uwagę, że obowiązującego tzw. przymusu kagańcowego wcale się we Lwowie nie przestrzega.

## Gruźlica w Warszawie.

**Plony roboty p. Sahma, jako burmistrza Warszawy.**

Statystyka osób zmarłych na gruźlicę płuc w Warszawie w pierwszem półroczu roku bieżącego wykazuje 1082 osób, co w porównaniu z ostatniem pięcioleciem stanowi najniższą cyfrę.

W pierwszem bowiem półroczu: r. 1916 zmarło na gruźlicę 2119 osób, w r. 1917 — 3969, w r. 1918 — 2857, w r. 1919 — 2417, w r. 1920 — 1251 osób.

Jak widzimy z powyżej przytoczonych cyfr r. 1917, ów rok, w którym okupacya niemiecka najwięcej dała się we znaki ludności warszawskiej — jest rekordowym w omawianem pięcioleciu. Wtedyto właśnie p. Sahm, dzisiaj prezydent senatu wolnego miasta Gdańska, systematycznie głodził Warszawę jako minister aprowizacyiny z ramienia władz okupacyjnych. Ofiarą jego okrutnej gospodarki, oglądającej Warszawę na korzyść Niemiec, padły dzieci, starcy i kobiety.

Od tegoż roku następuje spadek, aby w r. 1921, to jest trzecim roku

nasze niepodległości, spaść do cyfry stosunkowo najniższej.

Dość przytoczyć przykład, że w porównaniu z rokiem 1916 liczba skonów z przyczyny gruźlicy płuc w roku bieżącym jest niższa o 1037; z r. 17-ym o 2887; z r. 18-ym — 1775; z r. 19-ym o 1335 i z r. 20-tym o — 69.

Jest to objaw niezmiernie dodatni.

## Groźba strajku aptekarskiego w Galicyi wschodniej.

Magistrowie farmacyi we Lwowie zażądali od właścicieli podwyższenia poborów ustalonych w czerwcu br. o 75 proc. Konferencya z właścicielami aptek nie doprowadziła do porozumienia, gdyż aptekarze oświadczyli, że wobec obowiązującej w aptekach taksy leków, nie dostosowanej zupełnie do szalonego podrożenia towaru i kosztów prowadzenia aptek, nie są już w stanie tym razem życzeń współpracowników spełnić.

Wobec tego współpracownicy **zapowiedzieli strajk we wszystkich aptekach Małopolski wschodniej.** Przedłożono termin wyczekiwania załatwienia sprawy po dzień 5 bm. O ile w najbliższym czasie nie przyjdzie do porozumienia między właścicielami a współpracownikami aptek, **rozpocznie się z dniem 5 sierpnia br. strajk aptekarski we wszystkich aptekach Małopolski wschodniej.** Dotychczasowe pobory magistrów farmacyi wynoszą w pierwszym roku po uzyskaniu dyplomu 12.000 mk, w drugim 13.000 mk itd. aż do 20.000.

## Zamiast maszyn tokarskich — jedwab.

### Skandaliczne stosunki celne

Od dłuższego czasu sprowadzają kupcy krakowscy, mimo istniejących w tym kierunku zakazów ministerstwa, towary jedwabne, nawet większemi partyami z zagranicy. Towary te sprowadza się na obce i fingowane pozwolenia przywozu. Przed dwoma tygodniami organa okr. Urzędu walki z lichwą wpadły na pomysłowe sztuczki naszych paskarzy — przyłapano bowiem przeszło 200 klg jedwabiu, sprowadzanych z zagranicy i to na obce pozwolenie przywozu.

Właścicielem tego trasportu jest Salomon Langer, zamieszkały przy ulicy Grodzkiej. Dochodzenia w tej sprawie wykazały, że Langer sprowadził owe towary jeszcze w marcu na pozwolenie przywozu, opiewające na niejakiego Kochnera z Nowego Sącza.

Transport ów został oclony w Krakowie przy pośrednictwie firmy spedycyjnej „Cracowia". Zainterpelowany w tej sprawie główny Urząd celny w Warszawie powiedział, że oryginalne pozwolenie opiewało na 8 maszyn tokarskich, które wspomniana firma spedycyjna miała sprowadzić. Zachodzi więc pytanie, jak clono tak podejrzany towar?

Fakt ten rzuca jaskrawe światło na nasze stosunki celne.

## Biały cukier za lipiec

Magistrat podaje do wiadomości, że sklepy rejonowe i konsumy bezpośrednio aprowizowane, są obowiązane wydawać na legitymacye przy sprzedaży normalnych racyj cukru za lipiec, która się rozpocznie od czwartku dnia 4 sierpnia b. r. **po 300 gr. cukru białego grysikowego i po 100 gramów cukru kostkowego** na osobę po ustanowionych cenach, t. j. po 93 Mkp za 1 kg (37.20 Mk za 400 gramów) bez względu na rodzaj wydanego cukru.

## 700-letni jubileusz Zakonu św. Franciszka.

### Zjazd tercyarski w Krakowie.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Krakowie uroczystości 700-letniego jubileuszu Zakonu św. Franciszka, które mają być połączone z trzydniowym ziazdem tercyarskim. W kościołach OO. Franciszkanów. OO. Bernardynów. OO. Kapucynów i OO. Reformatów odprawione zostały wczoraj uroczyste nieszpory z kazaniem. Otwarcie Zjazdu tercyarskiego nastąpi dzisiaj po południu. Na zjazd i uroczystości jubileuszowe przybyły tłumy pobożnych ze wszystkich stron kraju, „kompanie" śpiewając pieśni religijne ciągnęły jedna za drugą po mieście. Wskutek tego ulice Krakowa przedstawiają się niezwykle ruchliwie, a w stronę kościołów, w których odbywają się uroczyste nabożeństwa płyną fale ludzi.



# Echa panamy ryżowej.

### Wyrok przeciw generałowi Niesiołowskiemu.

Przed sądem obywatelskim w Warszawie rozegrał się epilog głośnej panamy ryżowej w którą wmieszany był generał Niesiołowski. Sprawę tych skandalicznych nadużyć poruszył publicznie poseł z grupy P. S. L. Antoni Anusz.

Wyrok sądu obywatelskiego jest wręcz druzgocący dla generała. Uznaje on, że zarzuty posła Anusza odpowiadają smutnej rzeczywistości.

Oto, jak brzmi wyrok:

Sąd obywatelski, zebrany 17 czerwca w Warszawie, złożony z p.p. Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego Feliksa Dutkiewicza, pułkownika Maryana Kukiela generała porucznika Franciszka Niżałowskiego, sędziego Bronisława Sobolewskiego i radcy ministeryalnego Jana Żarnowskiego w sprawie pomiędzy p.p. generałem Niesiołowskim a posłem Antonim Anuszem, wynikły z powodu artykułu p. t. „Echa panamy ryżowej", w numerze 119 (385) czasopisma „Naród" pomieszczonego, po rozpatrzeniu sprawy w granicach zapisu z dnia 14 maja 1921 r., przez przedstawicieli stron sporządzonego:

a) uznał za dowiedzione, że generał Jan Niesiołowski darzył wielkiem zaufaniem pporucznika Bolesława Roszka, kierownika Wydziału Materyalnego Sekcyi Komunikacyjnej Departamentu III. M. S. Wojsk., potem jak pporucznik Roszek miał sprawę o przyjęcie podarunku w związku z wykonaniemi przezeń czynnościami służbowemi;

b) uznał za dowiedzione, że generał Niesiołowski na skutek prośby Zdzisława Marchwickiego interweniował w duchu sprzecznym z interesem Państwa w sprawie prolongaty wykonania przez Bank Kupiectwa Polskiego umowy o dostawę ryżu, zawartej przez M. S. Wojsk. z firmą „Br. Rydzewski";

c) uznał za dowiedzione, że tranzakcya z firmą P. T. H. została przez M. S. Wojsk. dokonana w sposób dla interesu Państwa szkodliwy;

d) za niedowiedzione, aby generał Niesiołowski w dokonaniu tej tranzakcyi (ad „c") bezpośredni udział przyjmował;

e) za niedowiedzione, aby odpowiedzialność za sposób wykonania umowy z firmą „Austro-Daimler" spadała na generała Niesiołowskiego;

f) za niedowiedzione, aby pobudką zarzuconych gen. Niesiołowskiemu czynów była chęć zysków:

g) za dowiedzione, że [zarzuconych mu czynów generał Niesiołowski dopuścił się, ulegając wpływom osobistych znajomych, a lekceważąc interes Państwa.

Wobec przytoczonych ustaleń, oraz biorąc pod uwagę:

że **większość postawionych przez posła Anusza gen. Niesiołowskiemu zarzutów znalazła potwierdzenie;**

że poseł Anusz, podnosząc sprawę w prasie, wykonał swój obowiązek posła i publicysty, **Sąd Obywatelski,** (nie poruszając sprawy zawartych w artykule „Echa panamy ryżowej" wyrażeń obelżywych) **doszedł do wniosku: że poseł Anusz** z tytułu posta wionych przezeń generałowi Niesiołowskiemu zarzutów **do honorowego traktowania z generałem Niesiołowskim obowiązany nie jest.**

Oryginał podpisali: Feliks Dutkiewicz, Maryan Kukiel, Franciszek Niżałowski, Bronisław Sobolewski, Jan Żarnowski.

Za zgodność:
(-) B Sobolewski.

## Napad bandycki w Zbydniowicach.

Wczoraj rano w lesie w Zbydniowicach na zdążających do pracy czterech braci Struzików napadli bandyci. którzy ich poranili i obrabowali. Struzikowie odnieśli ciężkie obrażenia, jeden z nich, Struzik Jan ma 5 ran kłótych na głowie i ranę ciętą na czole, inni są również ciężko pokaleczeni. Rabusie zabrali im calą gotówkę, jaką mieli przy sobie. Struzikowie, brocząc krwią, dowlekli się do Krakowa, gdzie pogotowie ratunkowe udzieliło im pomocy.

**„Wesoła czwórka,' w Bagateli.** Dziś we wtorek o godzinie wpół do 9-tej wieczór drugie przedstawienie świetnego zespołu lwowskiego. Wczorajsza premiera w Bagateli była prawdziwą senzacyą świetny zespół artystów lwowskich, wybornie z sobą zgrany, bawił od początku do końca publiczność, która tłumnie wypełniła salę. Znakomici baletmistrze rosyjscy byli wczoraj przedmiotem niebywałej owacyi, byli zmuszeni swoje ekscentryczne tańce, powtarzać po kilka razy. Występy gościnne „Czwórki" mają w Krakowie zapewnione powodzenie.

**Odczyt poety Gruzińskiego.** W najbliższym czasie znany poeta gruziński p. Sergiusz Kuruliszwili (S. Taifun) gorący przyjaciel Polski wygłosi odczyt w języku polskim pt: „Bolszewickie niebezpieczeństwo" który miał olbrzymie powodzenie w Warszawie.

**Zgłoszenia o deputaty robotnicze.** Magistrat wzywa właścicieli i kierowników zakładów przemysłow. przedsiębiorstw robót publicznych i zakładów użyteczności publicznej, aby celem uzyskania przydziału dodatkowych racyi żywności dla robotników za miesiąc wrzesień br. przedłożyli w Wydziale III. c. Magtu w dn. 2, 3, 4 i 5 sierpnia br. odpowiednio potwierdzone zgłoszenia imienne, zatrudnionego w nich personalu robotniczego względnie zmian, jakie od ostatniego zgłoszenia zaszły w tymże personalu wskutek przybytku i ubytku pracujących.

**Posiedzenie komisyi budżetowej.** Jutro we środę o godzinie 5 popoł. odbędzie się ostatnie posiedzenie komisyi budżetowej, na którem załatwiony zostanie budżet zakładów i przedsiębiorstw miejskich na rok bieżący.

**Opryszek pod kluczem.** Wczoraj przytrzymała policya krak. w Podgórzu Teodora Dunaja, który ukrywał się od szeregu miesięcy pod fałszywem nazwiskiem Stanisława Łasonia.

**Awanturniczy stróż.** Za wszczęcie bójki w domu przy ulicy Estery l. 13 aresztowano 51 letniego Józefa Kulaha pochodzącego z Chojszówki, stróża tejże kamienicy oraz Pawła Dobosza lat 34.

**Powinęła mu się noga.** Aresztowano Franciszka Macałę, lat 28 znanego złodzieja kieszonkowego. który usiłował skraść większą sumę pieniężną na szkodę Andrzeja Żaka, kamieniarza w Krakowie.

**Nieudała operacya kieszonkowa.** Policya aresztowała Moryca Tapfera lat 39 poch. z Nowego Sącz złodzieja kieszonkowego za operacye kieszonkowe na dworcu kolejowym.

**„Uczciwa kasyerka".** Za kradzież większej gotówki na szkodę Jana Kwiatkowskiego właściciela składu węgla przy ulicy Zwierzynieckiej l. 19 aresztowano Stanisławę Gąsławską lat 19, zajętą jako kasyerkę w tejże firmie.

**Przejechanie.** Wojciech Fiker wpadłwszy pod koła wozu, uległ ciężkiemu potłuczeniu całego ciała i odniósł rany na głowie. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pomocy przewiozło go do domu.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Sześcioletni Mrugacz Jan, wyskakując z tramwaju, upadł i uległ ciężkiemu potłuczeniu oraz wstrząsowi mózgu. Przewieziono go do szpitala.

——oOo——

## Z Kroniki żałobnej.

**Skon polskiego radjologa.** Dr. Tadeusz Godlewski, profesor fizyki w lwowskiej Politechnice, były rektor w roku 1918-19 zmarł 28 lipca we Lwowie, przeżywszy lat 43, po ciężkiej chorobie wskutek zatrucia w laboratoryum, które było ulubionym warstatem pracy przedwcześnie zmarłego wybitnego polskiego radjologa.

Zmarły był autorem około 20 prac naukowych w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim. W roku 1920 został wybrany członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego we Lwowie i Akademii Nauk Technicznych w Warszawie, krótko przed zgonem członkiem Akaspondotem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Był długoletnim kuratorem Tow. Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki. Osierocił żonę p. Janinę z Dzieślewskich i dwu neletnich synków. Śmierć jego jest ciężkim ciosem dla lwowskiej Politechniki i polskiej nauki.

——oOo——

## ZE SPORTU.

## O występy polskiego sportu zagranicą.

Prasa warszawska porusza kwestyę dlaczego Polski związek lekkoatletyczny nie wziął udziału w **międzynarodowej** olimpiadzie lekkoatletycznej w Pradze.

Okazało sie bowiem. że aż w **5 ciu puntach nasi lekkoatleci mieli zapewnione pierwsze miejsca,** do wielu zaś innych mogli również z powodzeniem pretendować. O naszych szansach świadczą nie gołosłowne wywody, ale osiągane przez naszych lekkoatletów wyniki: **11 2 sek.,** osiągane przez **Sośnickiego** na treningach podczas gdy **zdobywca I-go miejsca w Pradze** zdobył (Jamois Francya) **w 11,8 sek.,** wielkie również szanse powodzenia tegoż Sośnickiego w biegu 200 mtr. (23,6 sek.) oraz skoku w dal (6 mtr. 60 cm.). Niemniejsze **szanse pewnych zwycięstw posiadali Cybulski i Szydłowski w lwowskiej „Pogoni"** w rzutach dyskiem i osz

czepem, oraz biegacze na dalsze dystanse tacy, jak Baran, Latawiec ze Lwowa i Ziffer z Warszawy.

Jest pewnikiem, że w sferach sportu międzynarodowego zdobylibyśmy sobie tem dobre imię. To też winę nieobecności barw polskich na grach Masarykowych ponosiP. Z. L. A., tembardziej, że w porę został on przez poselstwo czeskie w Warszawie za pośrednictwem P. K. S. O. najuroczyściej zaproszony. Tymczasem o sprawie w P. Z. L. A zapomniano, dość, że związki okręgowe lekkoatletyczne, nawet słowem nie były zawiadomione o choćby możliwości wyjazdu do Czech.

Że nie grały tutaj roli względy „polityczne“, o tem świadczy, zdaniem warszawskiej prasy fakt, że Pol. Zw. Piłki Nożnej utopił projektowany w maju r. b. mecz Francya (niewątpliwie chyba przyjazna) drużyny klubów polskich, zaś P. Z. L. A. powtórzył błąd P. Z. P. N. z zadziwiającą dokładnością. Wskazuje to na zbyt małą znajomość spraw międzynarodowych, a co gorsza nieznajomość stanu lekkiej atletyki w Polsce. A przecież siły nasze bez uczestnictwa w meetingach międzynarodowych niczego się nie nauczą, a miast posuwać się w swej „klasie“ naprzód, w najlepszym wypadku nie ruszą z punktu obecnej doskonałości polskiej, dalekiej jednak od doskonałości wszechświatowej.

## Napad trzech bandytów na trzynastu podróżnych.

*(Od naszego korespondenta).*

**Lwów**, 1 sierpnia.

Na gościńcu pod lasem koło Dębiny ad Chlibowice wielkie, powiat Bóbrka napadło w nocy trzech bandytów na trzynastu podróżnych, którzy mieli przy sobie ponad dwa miliony marek.

Podróżni jechali wozami, wiozące ze sobą różne towary, przedstawiające znaczniejszą wartość.

Pod groźbą zrobienia użytku z karabinów, udało się bandytom zmusić podróżnych do zatrzymania wozów. Wówczas poczęli przeprowadzać rewizyę między podróżnymi, zabierając, co im tylko wpadło pod ręce.

Rewizyę przeprowadzili bardzo pobieżnie i dorywczo, zapewne wskutek obawy, by podróżni po ochłonięciu z pierwszego wrażenia nic ujęli ich.

Z tego też prawdopodobnie powodu jeden z bandytów strzelił i zranił w rękę jedną z podróżnych, drugą zaś pobił dotkliwie łożyskiem karabinu.

Onegdaj policya państwowa aresztowała już sprawców napadu. Są nimi: Franciszek Buczkowski i Pękalski z Chucisk. Trzeciemu bandycie Marcinowi Czuchwickiemu udało się zbiedz.

——oOo——

## Rozwody w Anglii s ę mnożą.

Rozwody weszły stanowczo w modę; nawet u nas ludzie rozwodzą się licznie i ochotnie, Do tej pory za klasyczny kraj rozwodów uchodziła Ameryka, gdzie rozwody są instytucyą dawną i popularną, obecnie jednak okazuje się, że przewyższyła ją w tym kierunku Anglia.

Od wiosny napływa do sądów angielskich coraz to więcej próśb o rozwody. **Nawał jest tak wielki, że sędziowie, którzy już dawno podali się do dymisyi, zostali powołani do pomocy.** Codziennie są dawane przeciętnie dwa rozwody. — Pani Seaton-Tiedeman, sekretarka biur rozwodowych, jest zdania, że liczby **nieodpowiednich małżeństw w Anglii przekraczają liczbę podobnych małżeństw w Ameryce**, o ile weźmie się pod uwagę liczebność mieszkańców obydwóch tych państw.

——oOo——

# Dział ekonomiczny.

## O zamówienia państwowe dla przemysłu krajowego.

Na ostatniem posiedzeniu rady centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, przedstawiciel Związku lut żelaznych zwrócił uwagę rady na ciężkie położenie, w jakiem znajduje się reprezentowany przez niego przemysł, skutkiem tego, że **wszelkie dostawy państwowe oddawane są zagranicy**, bez względu na to, że **ceny krajowe niejednokrotnie są nawet niższe od zagranicznych.** Nawet gdyby ceny nasze przewyższały ceny obce, to i w tym wypadku należałoby obstalunki wykonywać w kraju, w przeciwnym bowiem razie stwarza się niemożliwe warunki dla rozwoju rodzimego przemysłu, a powtóre przez wywóz należności zagranicę wpływa się na obniżenie kursu marki polskiej i wywołuje się straty znacznie przewyższające te, jakie mogłaby spowodować ewentualna różnica pomiędzy cenami krajowemi i zagranicznemi. Wreszcie przez danie obstalunków wewnątrz kraju rząd zmniejszy liczbę bezrobotnych, którym wypłaca zasiłki.

Referent jest zdania, że należałoby wogóle wydać zakaz oddawania przez rząd zagranicy takich obstalunków, które mogą być wykonane w kraju. Ewentualne odstępstwa od tej zasady mogłyby być wtedy dokonane jedynie za pozwoleniem Komitetu ekonomicznego ministrów. Centralny Związek poprze u miarodajnych sfer powyższą zasadę.

---

## Opłaty za spirytus w złocie.

Dotychczas fabryki wódek płaciły rządowi za otrzymany spirytus 540 mk za litr. **Od 1 b. m.** opłata ta ma być **powiększona** w ten sposób, że **oprócz** dotychczasowych **540 mk** za litr. płacić mają fabryki wódek **1 markę w złocie.**

Opłata ta stosowana będzie od 1 sierpnia tylko w Kongresówce, unifikacya bowiem **b. dzielnicy pruskiej** zapowiedziana jest dopiero od 1 września, będzie to więc **nowe uprzywilejowanie** tej dzielnicy, w której przemysł wódczany rozwinięty jest najbardziej. Wreszcie opłata w złocie wywoła masowy popyt na złoto ze strony fabrykantów wódek, a co zatem idzie podniesie znacznie jego cenę.

## KOMUNIKAT „TARGÓW WSCHODNICH WE LWOWIE.

Dzięki energii komitetu „Targów Wschodnich‘, we Lwowie odbędą się we wrześniu „Pierwsze światowe zawody orki parowej i motorowej“.

Zorganizowanie zawodów powierzono firmie „Pion“.

Do konkursu staną pierwszorzędne fabryki wytwórcze pługów parowych i motorowych Francyi, Anglii, Ameryki Niemiec itd.

Najprawdopodobniej będą mogly także wziąć czynny udział nowo zorganizowane fabryki tychże maszyn w Polsce które opracowują obecnie nowe modele pługów.

Zawody te burzą wielkie zainteresowanie w sferach przemysłowych i rolniczych.

Będzie to rewia pługów parowych i motorowych, na której wykażą wszystkie konstrukcye pługów swoje zalety i wady, co wpłynie dodatnio na uruchomienie odbudowy rolnictwa w Polsce.

## Pierwszy światowy Konkurs orki parowej i motorowej na „Targach Wschodnich“ we Lwowie — wrzesień 1921.

Wojna światowa nigdzie nie zrobiła takich spustoszeń w produkcyi rolnej, jak w Polsce, Rumunji, Ukrainie i Rosji. Miliony morgów ziemi stoi od kilku lat ugorem czekając pługa a brak koni, materyału pociągowego oraz maszyn wszel kiego rodzaju do obróbki odłogów jest olbrzymi. Niezbitym faktem jest, że Wschód był do niedawna spichlerzem całej Europy, lecz wskutek strasznego zniszczenia przez długotrwałą wojnę przestał nim być. Powrót do normalnych i zdrowych stosunków ekonomicznych w Europie jest tak długo niemożliwy, jak długo Polska, Rumunia, Ukraina i Rosja nie podejmą na nowo swej produkcji pokojowej.

Lwów jest sercem Wschodu. Tu zjeżdżają się właściciele dóbr i rolnicy wyżej wymienionych krajów, szukając potrzebnych im maszyn do uruchomienia swych posiadłości i uprawy roli. W państwach Wschodu ze względu na wielkie przestrzenie jakie one zajmują są tak różne warunki orki, że bardzo często pług parowy czy motorowy pracujący w jednej okolicy nadzwyczaj dobrze i ku zupełnemu zadowoleniu właściciela w innej okolicy stoi bezczynnie tylko z powodu tego, że konstrukcya jego nie odpowiada lokalnym warunkom.

„Targi Wschodnie“ we Lwowie, których naczelnem zadaniem jest przywrócenie normalnych warunków wytwórczości i wymiany dóbr na Wschodzie Europy przez swój oddział: „Konkurs Orki Pion“; urządzają podczas tegorocznego „Targu“ we wrześniu 1921 roku. Pierwszy światowy konkurs Orki Parowej i Motorowej we Lwowie.

Spodziewamy się, że wszyscy fabrykanci pługów parowych i motorowych wezmą czynny udział w pierwszym światowym Konkursie Orki Parowej i Motorowej na „Targach Wschodnich“ we Lwowie, przez co nietylko przyczyniają się do odbudowy i podniesienia kultury rolnej na Wschodzie, lecz temsamem dzia łać będą w interesie własnym, gdyż jak już powyżej nadmieniliśmy, Wschód Europy jest obecnie największym i najpoważniejszym odbiorcą na pługi parowe i motorowe, czego żaden fabrykant pługów parowych względnie motorowych nie może lekceważyć.

Zgłoszenia przyjmuje:

**Oddział: „Konkurs Orki Pion‘**, we Lwowie, Akademicka 17, gmach Izby Handl. i Przemysł.

---

## Z kopalni węgla w Brzeszczach.

Od chwili, kiedy w czerwcu r. ub. na stanowisko dyrektora państwowej kopalni w Brzeszczach był wyznaczony inżynier Strączyński, rozpoczęła się w pewnym odłamie prasy bezwzględna przeciw niemu kampanja, stawiająca mu szereg nieuzasadnionych zarzutów i jednocześnie prowadzoną była miedzy robotnikami kopalni usilna agitacja, celem usunięcia go z zajmowanego stanowiska.

W następstwie takiej akcji wszczęte było przeciw dyrekcji kopalni Brzeszcze dochodzenie sądowe i dyrektor Strączyński wraz z pomocnikiem inż. Paschkiem został na wniosek prokuratora sądu w Wadowicach aresztowany i odstawiony do więzienia w Wadowicach. Jakkolwiek po kilku dniach, z braku dowodów winy, obaj aresztowani zostali uwolnieni, autorytet ich w oczach robotników został silnie zachwiany. To też wkrótce, po powrocie dyrektora Strączyńskiego na kopalnię tłum robotników wtargnął do kancelarji kopalni, przemocą wywlókł inż. Strączyńskiego z biura i wywiózł go na taczkach z obrębu kopalni.

Takie objawy, paraliżujące normalny bieg kopalni Brzeszcze i mogące znaleźć naśladownictwo i na innych kopalniach, z drugiej zaś strony tak wielka krzywda, wyrządzona inż. Strączyńskiemu zmuszają Radę Nadzorczą Gwarectwa Węglowego Brzeszcze do kategorycznego oświadczenia i podania do powszechnej wiadomości:

że jak to kilkakrotnie stwierdziły specjalne komisje rzeczoznawców delegowane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu (ostatnia z udziałem przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli Państwowej) w postępowaniu dyrektora Strączyńskiego nietylko nie było nic karygodnego, ale przeciwnie wydawane przez niego zarządzenia były racjonalne i celowe i zmierzały do uregulowania panujących na kopalni stosunków. Powierzone mu obowiązki pomimo napotykanych trudności, dyrektor Strączyński spełniał sumiennie i gorliwie i zaufanie, jakie miała do niego Rada Nadzorcza na podstawie poprzedniej jego działalności, zostało tylko utrwalone przez całoroczną jego pracę, pod wszystkimi względami pożyteczną i owocną.

Rada Nadzorcza zaznacza że poczyniła wszelkie kroki celem ukarania winnych.

Rada Nadzorcza Gwarectwa Węglow.
„BRZESZCZE“

——oOo——

## Ruch giełdowy.

**Wczoraj giełda krakowska była zamknięta.**

**Warszawa.** Waluty: Dolary gotówka: tranz. 2050—2025, sprz. 2025; kupno 1965; kanadyjskie goeówka: tranz. 1730 franki francuskie czeki: tranz. 162'60 159'25; sprzedaż 158'25; kupno 154'75; funty szterlingi gotówka: tranz. 7450; czeki: tranz 7485; marki niemiec.: czeki: tranz. 25'60—25'40; korony austryac. czeki: tranz. 2,20: korony czeskie: tranz. 26'50—26'25.

**Wiedeń.** Tel. wł. Ruch dziś dość ożywiony, tendencya niejednolita. Liczne stosunkowo obroty robiono walutami i papierami walutowymi. Akcye naftowe słabe. Galicya spadła o 7000, Karpaty o 1000!

Notowano: marka niemiecka 12—12'80 leje 12'10—12'20; liry 39'75; dolary 956—962, funty 3450; czeskie korony 12'14; węgierskie 2,43—2'47; polska m. 47'50—50.

Akcye: Zieleniewskiego 3370: Fanto 38200; Karpaty 25000: Galicya 64800; Schodnica 22400.

**Zurych.** Tal. wł. Marka polska niezmiennie 30.

---

## Telegr. ekonomiczne.

**(Od naszego specyalnego Korespoodenta)**

### Targ obuwia.

Męskie buciki bokscalf i chewreaux czarne 1750; rindboks czarne 1650! ze skóry naturalnej i czarnej krowiej 1550; lepsze bokscalf czarne 1850: z brązowej skóry 2500; damskie półbuciki 1300; z brązowej skóry 1700; lepsze bokscalf czarne 1400—1500; z brązowej skóry 1900;

### Targ ziemiopłodów.

Na dzisiejszym targu ziemiopłodów brak towaru. Jugosławia cofnęła swoje oferty na kukurudzę z obawy, że wskutek długotrwałej posuchy urodzaje nie będą ta k świetne jak to jeszcze przed miesiącem prypuszczano. Cena kukurudzy podniosła się z 6 do 6'25 na holowniku.. Konsum lokalny płaci 36 kor. Jęczmień dla piwowarów 5'20 marek niem. loco Monachium. jęczmień na paszę 38, 39 kor. austr. Owies 37'25; bób, nawet drobny 28; lepszy 33; biały sól 42; — Oferty ryżowe z Hamburga znowu o znacznie wyższych cenach. Zapas cebuli dostatecznych po 16—17. Kartofle 14.

WYJAŚNIENIA I PORADY W SPRAWACH OGŁOSZEŃ ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE W ADMINISTRACJI, KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 7.

# OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ OTWARTY OD GODZ. 9—1 I OD 4—7. CENY OGŁOSZEŃ UMIESZCZONE SĄ W NAGŁÓWKU.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### WOLNE POSADY

STENOPISTKA ze stenografją polsko niemiecką z dłuższą praktyką biurową zostanie przyjętą do Biura Spedycyjnego „Komercja“, Dunajewskiego 3. Zgłoszenia osopiste od 3-4 popoł 4869

BIURO spedycyjne Schenker i Ska w Krakowie Pańska 9, poszukuje 2 panny ze stenografią, piszące biegle na maszynie. 4853

### POSAD POSZUKUJĄ

PRAKTYKANTKA do ekspedycji z dobrego domu płatna z poręczeniem lub kaucją potrzebna do składnicy pamiątek z Krakowa Karmelicka 6. 4882

MŁODA inteligentna osoba znająca się dobrze na gospodarstwie, obejmie posadę klucznicy ewentualnie samoistny zarząd domem, najchętniej na prowincji. Listowne zgłoszenia do Adm. „Gońca“. 5003

### SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA. Srebrna cukiernica, szyldkretowe lornjon, portjery, koronkowa kapa na łożko, poduszka salonowa, samowar duży, wazon japoński, zegary, obraz, wiadomość Retoryka 9. drugie drzwi na lewo od 12—4. 5010

MAJĄTEK obejmujący 34 morgów. — gleba średniej klasy z zabudowaniami w dobrym stanie z odpowiednim inwentarzem, z narzędziami rolniczemi, ładnym sadem i pasieką 6 km. od miasta i stacji kolejowej zaraz do sprzedania najchętniej za dolary. Cena na miejscu lub pisemnie. Franciszek Zyła, Przybradz p. Wadowica, stacja kol. Zator

WALCE młyńskie, kamienie kaspry, łuszczarki, trysory, aspiratory, jagielniki, oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza natychmiast ze składu firma Riesel Schrieber, Friedländer, Lwów, Brajerewska 11 a.

OKAZYJNIE do kupienia leksykon Meyera 18 tomów i kilkutomowe ozdobne ilustrowane wydania klasyków niemieckich oraz Szekspira w języku niemieckim. Wszystkie tomy pięknie oprawione ze złoceniami i dobrze utrzymane. Prócz tego nowe 4-tomowe zbytkowne wydanie „Tausekd und eine Nacht” na cezdrzewnym papierze z licznemi ilustracjami in 4-o i wiele innych książek i albumów polskich i niemieckioh. Zapytania pisemne należy skierować do Admin. Gońca pod „Bibljoteka”.

SPRZEDAM kolczyki złote z rubinami. Informacji udzieli Administraja „Gońca Krakowskiego“ Dunajewskiego„ 7. I. p. 4842

SPRZEDAM okazyjnie nadzwyczaj praktyczną maszynkę do dodawania system „Contostyle“ 9-cyfrową z futerałem. Dodaje automatycznie, szybko i sprawnie. Obejrzeć można we firmie Ludwik Aksman, gen. zastępcy „L. C. Smith & Bros. Typewriter“ ul. Szewska L. 10. 4785

DO SPRZEDANIA żelazne zbiorniki, drzwi, schody, kuchnia kaflowa, kramy stajenne, posadzka steingutowa i t. d. Czarnowiejska 70. Od godz.: 5 pop. 4867

OKAZYJNIE do sprzedania nowy aparat fotograficzny płaski kieszonkowy „Kodak“ Nr. 1. A. model RR. na 12 zdjęć filmowych, format 6 i pół 11. Aparat jest kryty prawdziwą skórą, posiada skórzany miech do nastawiania na wszystkie odległości, objekty w „Rapid Rectilinea“ F:8 f-y Bautsch & Lomb, i zatrzask z łożyskiem kulkowem. Obejrzeć można w sklepie Polsko-Amerykańskiego domu handlowego firmy Ludwik Aksman ul. Szewska 10. tel. 32-88. 4750

SPRZEDAM 3 skrzyni Richtera kamieni kotwicznych (sześć warstw) całkiem nowych. Bardzo praktyczna zabawka dla starszych dzieci. Zgłoszenia do Administracyi „Gońca Krakowskiego“ pod szyfrą „Richter“. 4787

### KUPNO

KUPIĘ dobrze prosperujący handel papieru lub galanteryjnych artykułów w śródmieściu. wzgl. przystąpię do spółki. Pisemne oferty z podaniem warunków do Admin. „Gońca“ pod „Handel papieru“ 4749

KUPIĘ wełnę snrową w każdej ilości. Zgłoszenia Findisch Mazowiecka 52. 4883

POSZUKIWANA do kupienia maszyna lub prasa wytłaczania (sztancowania). Zgłoszania pisemne do Admin. Gońca Krakowskiego pod „Tłocznia“ 4763

### RÓŻNE

Pomieszkania ewentualnie z utrzymaniem poszukuje inteligentny starszy mężczyzna. Zgłoszenia do p. Tunisa, Rynek główny 15. Ip. 5011.

SKRADZIONE papiery wojskowe na nazwisko Pylek Wojciech, Mogilany, unieważnia się. 4893

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument demobilizacyjny na nazwisko Miłoś Józef ur. 1896. Pławo, p. Mielec syn Jana i Ludwiki. 4899

---

**Do wiadomości P. T. Gospodarzy i Kierowników Kółek rolniczych**

Oryginalne szwedzkie wirówki DO ODTŁUSZCZANIA MLEKA

**„BALTIK“** 4689

gumki i cześci zapasowe do nich, ponadto pługi, brony, sieczkarnie, młocarnie, parniki, żniwiarki, oleje i smary oraz wszelkie narzędzia rolnicze poleca z własnych składów

**BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE Inż. ST. NAWAKOWSKIEGO**

Spółka z ogranicz. odpowiedzialnością Warszawa, ul. Kredytowa l. 4.

---

Poszukiwany

**ZARZĄDCA TARTAKU**

Zgłoszenia z podaniem dotychczasowej działalności oraz honoraryum pod „Samodzielny“ do Administracyi Gońca Krakowskiego. 4770

---

**POLSKIE BIURO OGŁOSZEŃ „REKORD“**

**Toruń - - Park Wiktoryi**

Telefon 148

ma wielką ilość majątków, gospodarstw, domów i fabryk do sprzedania. 4900

---

**„KRUSZEC“ TOWARZYST. HANDLU ŻELAZEM I ARTYKUŁAMI TECHN.-BUDOW. S. A.**

**podaje do wiadomości P. T. Akcjonarjuszów, że na mocy uchwały Walnego Zebrania Akcjonarjuszów Towarzystwa z dnia 21 listopada 1920 r., zatwierdzonej przez pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w dniu 12 lipca 1921 roku powiększa się kapitał zakładowy Towarzystwa do 60,000.000 M. drogą emisji 40.000 szt. akcji po 1.000 Mp na następ. warunkach:**

a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzedniej w stosunku do posiadanych przez nich akcji, czyli właścicielom jednej akcji pierwszej emisji, przysługuje prawo do nabycia dwóch akcji nowej emisji;

b) o ile nie wszyscy właściciele akcji poprzedniej emisji skorzystają z przysługującego im prawa pierwszeństwa, to repartycji nierozebranej ilości akcji między dotychczasowych akcjonarjuszów i nowonabywców dokona Zarząd według swego uznania;

c) prawo poboru dla dawnych akcjonarjuszów (p. „a“) winno być uskutecznione w ciągu miesiąca od dnia ogłoszenia subskrypcji;

d) cena emisyjna akcji II emisji określa się dla dawnych akcjonarjuszów na **1.200 Mp.** a dla nowonabywców na **1.500 Mp.** z których 1.000 Mp. przeznacza się na kapitał zakładowy, reszta zaś, po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych, oraz stempla na kapitał zapasowy;

e) pod względem udziałów w zyskach i praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami poprzedniej emisji, z prawem do dywidendy od dnia 1-go lipca 1921 roku.

Zgłoszenia i wpłaty na akcje przyjmują:

1) Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie ul. Jagiellońska 2, oraz Oddziały: Warszawa, Kraków, Lublin, Kołomyja, Krosno i Gdańsk.

2) Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie Centrala ul. Traugutta Nr. 8 i wszystkie miejskie oddziały oraz prowincjonalne oddziały: Białystok, Biała Podlaska, Brześć, Drohobycz, Grajewo, Lwów, Łomża, Łuków, Mińsk Litewski, Międzyrzec, Siedlce, Stanisławów, Paryż i Antwerpja.

3) Bank Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Ameryce w/m. ul. S-to Krzyska 35.

4) Centralne biuro Sp. Akc. „Kruszec“ Warszawa Czackiego 12.

**RADA: Przewodniczący Dr Adam Ernest. Wiceprzewodniczący: Dr Radziszewski Henryk. Dyr. Benzef Stefan, Dyr. Rosiński Rudolf. Prof. Sochacki Zygmunt. Dyr. Gwiazdowski Aleksander, Min. Patek Stanisław. Inż. Stanisław Ambrożewicz.**

---

**MYDŁO**

do prania, najlepszej jakości, po Mk 220 hurtownie taniej. W paczkach pocztą opłatnie za zaliczką 5 kg. Mkp 1250, Mydełek 5 tuzinów, około 5 kg. Mk 1840 poleca 4841

**S. Bincer, Kraków**
**Radziwiłłowska L. 15.**

---

**Największy wybór w Krakowie**

**Eleganckie, trwałe i szykowne buciki. półbuciki, lakierki, pantofelki,**

**molierki irchowe, chromowe, gemzowe, — w kolorze czarnym, białym, bronzowym, wiśniowym, popielatym, gołąbkowym, cielistym czerwonym, drapowym, seledynowym i t. d.**

**GIZELA BRAND**
**Kraków**
**Starowiślna 6.**
1243

---

**„Dobrolin“**

najlepsza prawdziwie terpentynowa

**pasta do bucików**

czarna, biała, żółta, jasna, brązowa, wiśniowa.

**Pumitol** płyn biały i **kamień** we wszystkich kolorach do czyszczenia bucików płóciennych i zamszowych.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

**Hurtownie i częściowo.** 4895

Fabryczny Skład Centr. Laboratoryum Chemicznego

**Kraków, ulica Sienna 12.**

---

**DARMO** 4902

prawie, bo po cenach niżej konkurencyjnych dostarcza hurtowo ze składu, oraz przyjmuje obstalunki na zamówienia według życzeń i wzorów Szan. :: Klijenteli z gwarancyą za towar i wykonanie: ::

**BUTY** z cholewami juchtowe czarne i żółte - - - -

**KAMASZE** typu wojskowego juchtowe czarne i żółte - - - - - -

Towarzystwo „ODRODZENIE“ w Warszawie

ulica Twarda 20 - - - - - - - - Telefon 169-44.

---

**ZBOŻE tegoroczne**

oferuje po cenach konkurencyjnych

**„SPOŁEM“** 4898

ZWIĄZKOWE TOWARZYSTWO HANDLOWE

**Lwów, ulica 3-go Maja 19.**

NOWO OTWARTA MASZYNOWA

# Introligatornia

SPÓŁKI AKCYJNEJ „RYNGRAF“

przyjmuje i wykonuje

artystycznie dokładnie i szybko

**wszelkie roboty**

w zakres introligatorstwa wchodzące

**Kantor zamówień**

**KRAKÓW, KRUPNICZA L. 26.**

4819



**Materjały budowlane**

**z piasku z cementu są trwałe i tanie**

Udoskonalone maszyny do wyrobów cementowych, **dachówki**, cegły, pustaków, rur, cembrowin itp. **Sikawki i narzędzia dla straży ogniowych**

poleca: 4498

Fabryka maszyn RZEWUSKI i S-KA

**Warszawa, ul. Ordynacka 7.**

**Lekarze specyaliści**

zalecają dla pielęgnowania ciałka dziecięcego

**PUDER i MYDŁO BÉBÉ SZOFMANA.**

Puder leczy wszelkie dolegliwości, mydło zapobiega takowym.

# „SPOŁEM“

ZWIĄZKOWE TOWARZYSTWO HANDLOWE SPÓŁKA Z OGR. ODPOW.

**we Lwowie ODDZIAŁ w DROHOBYCZU otworzył dn. 1 sierpnia b. r.**

**EKSPOZYTURĘ z magazynami i składami** w Borysławiu przy ul. Pańskiej

i poleca wszelkie materjały budowl., żelazo, stare żelazo, zboże i mąkę.

4897

Mocą uchwały Walnego Zebrania z dnia 17-go czerwca 1921 roku, zarejestrowanej dnia 30. czerwca 1921 roku zmienioną została dotychczasowa nasza firma na:

# POLSKI BANK HANDLOWY

# TOWARZYSTWO AKCYJNE

**z centralą w Poznaniu, a oddziałami:**

**w Borysławiu, Bytomiu, Chojnicach** (w organizacyi), **Dębicy, Drohobyczu, Gdańsku, Gnieźnie** (w organizacji) **Grudziądzu, Inowrocławiu, Jarosławiu, Kępnie, Krakowie, Krośnie** (w organizacji), **Lesznie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Mysłowicach, Nowym Sączu** (w organizacji), **Ostrowie, Przemyślu, Sanoku, Śniatynie, Stanisławowie, Starogardzie, Tarn. Górach, Tczewie** (w organizacji), **Warszawie, Wągrowcu, Zabrzu i Zbąszyniu.**

Adres telegraficzny Centrali i Oddziałów brzmi odtąd:

# „POLHANBANK“

**POZNAŃ, w lipcu 1921 r.**

# BANK HANDLOWY W POZNANIU

Towarzystwo Akcyjne

4890

Wydawca: W zastępstwie Spółki wydawniczej „Goniec Krakowski“, Spółki z ograniczoną poręką: Marjan Fontana. Redaktor odpowiedzialny Ludwik Gronuś
Drukarnia „Prawdy“ w Krakowie.